

Sygn. akt I ACa 452/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Dobrowolski
Sędziowie	:	SSA Jarosław Marek Kamiński (spr.) SSA Bogusław Suter
Protokolant	:	Iwona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2019 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Banku S.A. w W.**

przeciwko **K. Z., J. G., (...) Spółce z o.o. Spółce komandytowej w (...) Spółce z o.o. w G.**

o zapłatę

na skutek apelacji **pozwanej K. Z.**

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 19 lutego 2018 r. sygn. akt I C 297/17

I. oddala apelację;

II. zasądza od pozwanej K. Z. na rzecz powoda kwotę 18.750 zł tytułem zwrotu kosztów instancji odwoławczej.

B. J. M. B. S.

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank Spółka Akcyjna w W. wniósł pozew o orzeczenie nakazem zapłaty w trybie postępowania nakazowego, że pozwani J. G. (kredytobiorca) solidarnie z K. Z. (poręczyciel), (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w G. (nabywca przedsiębiorstwa) i in solidum z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością 1 spółką komandytową w G. (dłużnik rzeczowy) mają zapłacić na rzecz powoda kwotę 8.071.332,29 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami procesu; z ograniczeniem prowadzenia egzekucji w stosunku do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej do nieruchomości położonej w G. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Grajewie, IV Wydział Ksiąg Wieczystych,

proceedzi księgę wieczystą o nr (...) oraz hipoteki umownej wpisanej w dziale IV ww. nieruchomości oraz z ograniczeniem egzekucji w stosunku do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. do kwoty 7.361.325,39 zł – jako wartości (...) w G..

Powód wywoził, że jego roszczenie wynikało z dwóch umów kredytowych, zawartych przez J. G. w ramach prowadzonej działalności, zaciągniętych u poprzednika prawnego powoda, tj. Banku (...). Zabezpieczeniem kredytu było poręczenie osobiste i hipoteczne poręczyciela, dłużnik rzeczowy nabył od poręczyciela nieruchomość obciążoną hipoteką, a kredytobiorca wniósł prowadzone przez siebie przedsiębiorstwo, jako wkład niepieniężny do majątku nabywcy. Wobec braku spłaty kredytu, powód wypowiedział umowę.

Zarządzeniem z dnia 10 maja 2017 r. stwierdzono brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i sprawę skierowano do postępowania zwykłego.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa, podnosząc brak podstaw do dochodzenia roszczeń w jednym pozwie w stosunku do wszystkich pozwanych. Wskazywali również na brak rejestracji podwyższenia kapitału zakładowego majątkiem przedsiębiorstwa i z tego powodu wnieśli o zawieszenie postępowania w sprawie. Zakwestionowali również uprawnienie osób podpisanych pod wypowiedzeniem umowy.

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w Łomży zasądził od pozwanego J. G. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w G. solidarnie z pozwanymi: (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w G. i in solidum z pozwanym (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością spółką komandytową w G. na rzecz powoda (...) Banku Spółki Akcyjnej w W. kwotę 8.071.332,29 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od 24 lutego 2017 r. do dnia zapłaty wraz z kwotą 125.017 zł tytułem kosztów procesu i kwotą 25.017 zł tytułem kosztów zastępstwa prawnego – z ograniczeniem prowadzenia egzekucji w stosunku do: (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej w G. - do nieruchomości położonej w G. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Grajewie prowadzi księgę wieczystą o nr (...) oraz do wartości hipoteki umownej ustanowionej na tej nieruchomości w dziale IV wyżej wymienionej księgi w wysokości 12.963.000 zł, a także (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. do kwoty 7.361.325,39 zł, jako wartości przedsiębiorstwa prowadzonego przez J. G. pod firmą (...)w G..

Orzeczenie to oparto o następujące ustalenia faktyczne i ocenę prawną:

Bank (...) Spółka Akcyjna w K. i J. G., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą: (...)w G., zawarli w dniu 8 marca 2013 r. umowę kredytu nr (...) w rachunku bieżącym na kwotę 4.000.000 zł oraz umowę kredytu nr (...) na kwotę 6.600.000 zł. Prawnymi zabezpieczeniami spłaty obu kredytów były: hipoteka umowna łączna do kwoty 18.150.000 zł, nieruchomość położona w G. przy ul. (...), obejmująca: działkę nr (...) o pow. 1,4014 ha dla której Sąd Rejonowy w Grajewie prowadzi księgę wieczystą o nr (...); działkę nr (...) o pow. 0,3786 ha, dla której Sąd Rejonowy w Grajewie prowadzi księgę wieczystą o nr (...); działkę nr (...) o pow. 0.44480 ha, dla której Sąd Rejonowy w Grajewie prowadzi księgę wieczystą o nr (...) – wszystkie w użytkowaniu wieczystym K. Z. wraz z cesją praw z polisy ubezpieczeniowej. Ponadto, zabezpieczeniem obu kredytów było poręczenie K. Z., złożone w dniu 8 marca 2013 r. Aneks nr (...) z dnia 1 września 2016 r. zmieniono umowę nr (...), między innymi w ten sposób, że kredyt miał zostać udostępniony do dnia 29 września 2016 r.

Z dniem 4 listopada 2016 r. (...) Bank S.A. wstąpił we wszystkie prawa i obowiązki Banku (...) określone w planie podziału, w tym również prawa i obowiązki wynikające z umowy kredytu i poręczenia.

W dniu 13 grudnia 2016 r. powód (...) Bank S.A. w W. wypowiedział kredytobiorcy J. G. (...) w G. umowę kredytu nr (...) z 30-dniowym terminem wypowiedzenia od daty doręczenia niniejszego pisma. Jednocześnie wezwano kredytobiorcę do spłaty należności z ww. umowy, która wynosiła 3.952.546,23 zł. Pismo z wypowiedzeniem umowy pozwany J. G. pokwitował w dniu 9 stycznia 2017 r. Wypowiedzenie w imieniu powoda podpisali: B. K. (1) i T. J. (1), działający na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez D. G. (1), który został upoważniony przez zarząd w osobach K. C. i B. S..

Aktem notarialnym Rep. A nr (...) z dnia 16 maja 2016 r. K. Z. i J. G., działający w imieniu i na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, zawarli umowę spółki komandytowej pod nazwą: (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G.. Na poczet wkładu J. G. wniósł wkład pieniężny w wysokości 2.000 zł, zaś K. Z. wkład niepieniężny w postaci prawa użytkowania wieczystego nieruchomości oznaczonej nr (...), położonej w G. przy ul. (...) o pow. 1,4014 ha, dla której Sąd Rejonowy w Grajewie prowadzi księgę wieczystą o nr (...). W umowie podano też, że w dziale IV wpisana jest hipoteka umowna do kwoty 12.963.000 zł, ustanowiona na rzecz Banku (...) S.A. w K..

W dniu 31 sierpnia 2016 r. przed notariuszem J. K. odbyło się Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, które uchwałą nr (...) podwyższyło kapitał zakładowy tej spółki do kwoty 500.000 zł. Udziały w spółce objął wyłącznie J. G., który na poczet tych udziałów wniósł przedsięwzięcie w rozumieniu art. 551 k.c. pod nazwą (...)w tym wszelkiego rodzaju wierzytelności i należności związane z prowadzeniem przez J. G. działalności pod nazwą (...)z wyłączeniem składników określonych w załączniku nr (...) do umowy.

Z wyciągu z ksiąg bankowych z dnia 18 lutego 2018 r. wynikało, że pozwani posiadają zadłużenie wobec Banku na kwotę 8.071.332,29 zł, na które składa się:

- kwota 3.993.260,97 zł z tytułu kapitału z umowy nr (...) i kwota 108.747,98 zł tytułem odsetek za opóźnienie za okres od 30 września 2016 r. do 18 lutego 2017 r.,

- kwota 3.906.355,03 zł z tytułu kapitału z umowy nr (...) i kwota 63.032,53 zł tytułem odsetek naliczonych od 1 września 2017 r. do 8 lutego 2017 r.

Postanowieniem z dnia 14 lipca 2017 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku dokonał wpisu podwyższenia kapitału zakładowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, na podstawie umowy z dnia 31 sierpnia 2016 r., sporządzonej przed notariuszem J. K. w Kancelarii Notarialnej w G. nr Rep.(...).

Pozwani wezwani do zapłaty nie uregulowali zadłużenia w terminie.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne. Stwierdził, że powodowy bank jest następcą prawnym Banku (...) z tytułu umów kredytowych, zawartych z pozwanym J. G. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej pod nazwą P. J. J. G. w G.. W tym kontekście Sąd ten odwołał się do art. 531 § 1 k.s.h., a także treści uchwały nr (...)Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia (...) Banku Spółki Akcyjnej z dnia 29 lipca 2016 r. w sprawie podziału Banku (...) Spółki Akcyjnej, zgodnie z którą uchwalono podział Banku (...) Spółki Akcyjnej, poprzez przeniesienie na (...) Bank S.A. jako bank przejmujący części majątku (...) niestanowiącej działalności związanej z kredytami zabezpieczonymi hipotecznie na nieruchomościach, które zostały udzielone osobom fizycznym dla celów niezwiązanych z prowadzeniem działalności gospodarczej ani gospodarstwa rolnego ((...)).

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że solidarną odpowiedzialność za niewykonane przez J. G. zobowiązania kredytowe ponosi poręczyciel K. Z. (art. 876 § 1 i 2 k.c.) oraz pozwany (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G., jako nabywca przedsiębiorstwa prowadzonego przez J. G. pod nazwą P. J. J. G. w G.. Jako bezzasadny ocenił przy tym zarzut przedwczesności powództwa wobec pozwanej (...) spółki z o.o. w G., z uwagi na niezarejestrowanie podwyższenia kapitału zakładowego majątkiem (...)w G.. Wskazał bowiem, że w dniu podjęcia podwyższenia kapitału zakładowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, umową z dnia 31 sierpnia 2016 r., zawartą przez J. G. i tę spółkę – reprezentowaną przez K. Z. ustalono, że wydanie przedmiotu umowy spółce (...) nastąpi w dniu 31 sierpnia 2016 r. i z tym też dniem na nabywcę przeszły wszelkie korzyści oraz ciężary, wynikające z przedmiotu tej umowy. Sąd Okręgowy miał też na uwadze, że postanowieniem z dnia 14 lipca 2017 r. Sąd Rejonowy w Białymstoku dokonał wpisu podwyższenia kapitału zakładowego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie umowy z dnia 31 sierpnia 2016 r. nr Rep. A (...). Jako uzasadnione Sąd ten ocenił również powództwo względem pozwanego (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w G., odpowiadającej z pozwanym jako dłużnik rzeczowy. W efekcie przyjął, że powód uprawniony był do dochodzenia roszczeń w jednym pozwie wobec pozwanych: J. G.,

K. Z., (...) sp. z o.o. oraz (...) spółki z o.o. spółki komandytowej z uwagi na występowanie po stronie pozwanych współuczestnictwa materialnego (art. 72 § 1 k.p.c.). Uznał bowiem, że ich odpowiedzialność ma charakter solidarny i in solidum.

Sąd Okręgowy uznał ponadto, że podpis pod wypowiedzeniem umowy kredytu został złożony przez uprawnione do tego osoby, tj. B. K. (2) oraz T. J. (1), działających na podstawie pełnomocnictwa udzielonego im przez D. G. (1), który został upoważniony przez członków zarządu w osobach K. C. i B. S., sprawujących funkcję wiceprezesów zarządu powodowej spółki. Miał też na względzie treść wpisu do rejestru, gdzie wskazano, że do składania oświadczeń woli w imieniu banku upoważnieni zostali dwaj członkowie zarządu, działający łącznie albo jeden z członków zarządu, działający łącznie z prokurentem lub pełnomocnikiem.

Jako niezasadne Sąd Okręgowy ocenił zaś wnioski pozwanych o odroczenie kolejnego już terminu rozprawy. W tym zakresie uwzględnił konkluzje wynikające z przeprowadzonego w sprawie dowodu z opinii biegłego psychiatry J. C., oceniającego stan zdrowia pozwanej K. Z. oraz wskazań neurochirurga D. Ś. (tj. specjalisty od schorzeń na które cierpi pozwany J. G.), wedle których zarówno stan zdrowia pozwanego J. G., jak i pozwanej K. Z. nie stał na przeszkodzie w ich stawiennictwie na rozprawie. Miał też na względzie, że wszyscy pozwani w sprawie zajęli stanowisko w odpowiedzi na pozew, zaś poza złożeniem owego pisma ich aktywność procesowa ograniczała się do powielania wniosków o odroczenie rozpraw. Sąd Okręgowy nie dostrzegł przy tym podstaw do przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron, uznając, że wszystkie okoliczności sprawy zostały udowodnione złożonymi dokumentami. Końcowo powołał stanowisko judykatury, traktujące o braku podstaw do uwzględnienia wniosku strony o odroczenie rozprawy z powodu okoliczności usprawiedliwiających jej niestawiennictwo, w przypadku uznania takiego wniosku, jako nadużycia uprawnień procesowych strony.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł w oparciu o treść art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wywiodła pozwana K. Z., która zaskarżyła go w całości i zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie:

- art. 214 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i nieodroczenie rozprawy mimo obiektywnej, udokumentowanej zwolnieniami lekarskimi niezdolności pozwanej do uczestnictwa w postępowaniu, a tym samym uniemożliwienie jej obrony swoich praw,
- art. 233 i art. 227 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę dowodów i dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego,
- art. 72 k.p.c. poprzez uznanie dopuszczalności prowadzenia jednego postępowania wobec wszystkich pozwanych,
- art. 187 § 1 pkt 3 k.p.c. poprzez niezwrócenie pozwu mimo niewyczerpania przez powoda obowiązków zawartych w tym przepisie,
- art. 531 k.s.h. poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie, a w konsekwencji przyjęcie, że przedłożone przez powoda dokumenty potwierdzają nabycie przez niego wierzycielności dochodzonej w sprawie,
- art. 65 k.c. poprzez dokonanie błędnej wykładni pełnomocnictw z dnia 5 listopada 2016 r., udzielonych przez powoda B. K., T. J. (1) i D. G. (2) co do zakresu udzielonych pełnomocnictw i przyjęcie, że pełnomocnictwa B. K. (1) i T. J. (1) obejmowały upoważnienie do wypowiedzenia, mimo że ich treść nie zawiera takiego upoważnienia, zaś D. G. (2) nie mógł udzielić dalszego pełnomocnictwa,
- art. 106 k.c. w zw. z art. 58 k.c. poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że D. G. (2) był uprawniony do udzielenia dalszego pełnomocnictwa B. K. i T. J. (1), mimo że w treści tego pełnomocnictwa nie zawarto takiego upoważnienia i nie wynika to z innych okoliczności,

- art. 104 k.c. i art. 58 k.c. poprzez błędną wykładnię i pominięcie, że pełnomocnictwo B. K. (1) i T. J. (1) nie obejmowało upoważnienia do wypowiedzania umów.

Na tej podstawie, pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku; ewentualnie wniosła o jego zmianę i oddalenie powództwa. Domagała się także zasądzenia na jej rzecz od powoda kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych.

Apelacje tożsamej treści złożyli pozostali pozwani, jednakże zostały one odrzucone z powodu niezuzupełnienia braków fiskalnych tych środków odwoławczych.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanej i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego, według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie była uzasadniona.

Przed przystąpieniem do rozpoznania zarzutów apelacji K. Z. wyjaśnić należy, że Sąd Apelacyjny rozpoznał sprawę również przez pryzmat zarzutów wyartykułowanych w apelacjach pozostałych pozwanych (które nota bene były tożsame z tymi zaprezentowanymi w apelacji skarżącej), mimo że apelacje te zostały prawomocnie odrzucone. Taką możliwość daje bowiem sądowi odwoławczemu przepis art. 378 § 2 k.p.c., po myśli którego w granicach zaskarżenia sąd drugiej instancji może z urzędu rozpoznać sprawę także na rzecz współuczestników, którzy wyroku nie zaskarżyli, gdy będące przedmiotem zaskarżenia prawa lub obowiązki są dla nich wspólne. Przytoczona norma prawna przyznaje więc sądowi odwoławczemu, w określonej w nim sytuacji, możliwość wyjścia poza podmiotowe granice zaskarżenia wyroku sądu niższej instancji, stanowiąc odstępstwo od zasady dyspozycyjności oraz związania podmiotowymi granicami apelacji. Trzeba też podkreślić, że warunkiem zastosowania powołanej normy prawnej jest nie tylko wspólność praw i obowiązków współuczestników, ale także wspólność zarzutów apelacji, na podstawie których apelacja miałaby zostać uwzględniona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., II CSK 72/18, Legalis nr 1903671 i powołane w nim orzecznictwo).

Przechodząc do oceny zarzutów apelacji skarżącej, stwierdzić należy, że brak jest podstaw, aby podzielić najdalej idący zarzut strony pozwanej, jakoby skarżone orzeczenie miało zostać wydane w postępowaniu dotkniętym nieważnością ze względu na naruszenie art. 379 pkt 5 k.p.c., zgodnie z którym nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Wedle utrwalonego już stanowiska judykatury, pozbawienie strony możliwości obrony swoich praw polega na tym, że z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów kodeksu postępowania cywilnego, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeśli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, przy czym nie ma jakiegokolwiek znaczenia, czy działanie strony mogłoby mieć wpływ na rozstrzygnięcie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 15 lipca 2010 r., IV CSK 84/10, z dnia 1 kwietnia 2011 r., II PK 248/10, z dnia 27 marca 2012 r., III UK 75/11, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2014 r., I PK 291/13). Stwierdzenie nieważności postępowania z powodu pozbawienia strony możliwości obrony swoich praw wymaga rozważenia, czy nastąpiło naruszenie przepisów prawa procesowego, czy to uchybienie miało wpływ na możliwość działania strony, a jeśli obie te przesłanki wystąpiły łącznie, to czy mimo ich spełnienia strona rzeczywiście, faktycznie nie mogła bronić swoich praw (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 kwietnia 2015 r., V CSK 573/14, z dnia 18 grudnia 2014 r., II UZ 58/14, z dnia 4 grudnia 2014 r., III UZ 13/14, z dnia 28 listopada 2002 r., I CKN 399/01). Innymi słowy, nieważność postępowania z przyczyn określonych w omawianej normie prawnej zachodzi wówczas, gdy strona zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania, zaś pozbawienie to w sposób bezwzględny wyłączało możliwość obrony.

W realiach analizowanej sprawy pozwana wiąże ograniczenie jej działania w postępowaniu z rozpoznaniem sprawy, mimo braku uczestnictwa skarżącej w rozprawach. W ocenie Sądu Apelacyjnego, takie twierdzenie nie było jednak

trafne. Stosownie do treści art. 214 § 1 k.p.c., rozprawa ulega odroczeniu, jeżeli sąd stwierdzi nieprawidłowość w doręczeniu wezwania, albo jeżeli nieobecność strony jest wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną przeszkodą, której nie można przezwyciężyć. Przepis ten przewiduje zatem dwie sytuacje, które winny skutkować obligatoryjnym odroczeniem rozprawy, przy czym drugą z nich jest powołana przez apelującą nieobecność strony, wywołana nadzwyczajnym wydarzeniem lub inną znaną sądowi przeszkodą, której nie można przezwyciężyć. I jakkolwiek w orzecznictwie wskazuje się, że co do zasady choroba strony uniemożliwiająca stawiennictwo na rozprawie stanowi przyczynę nieobecności, którą w rozumieniu art. 214 k.p.c., należy kwalifikować, jako przeszkodę, której nie można przezwyciężyć i obliguje ona sąd do odroczenia rozprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2013 r., II PK 97/13); to pamiętać jednak należy, że korzystanie z uprawnień procesowych przez jedną ze stron (a takim uprawnieniem jest m.in. złożenie wniosku o odroczenie rozprawy), nie może prowadzić do naruszenia przysługującego jej przeciwnikowi procesowemu prawa do sądu przez niezasadnie przedłużające się postępowanie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2018 r., II CSK 78/18). Przyczyny uniemożliwiające uczestniczenie w rozprawie winny charakteryzować się więc obiektywnym brakiem możliwości takiego stawiennictwa. Nie można przecież wykluczyć, że strona, z uwagi na charakter występujących po jej stronie przypadłości zdrowotnych, może jednak stawić się w sądzie. Taka zresztą sytuacja zaistniała w analizowanej sprawie.

Ze złożonej do akt sprawy opinii biegłego z zakresu psychiatrii jednoznacznie bowiem wynika, że występujące po stronie pozwanej dolegliwości o podłożu psychicznym nie uniemożliwiały jej stawiennictwa w sądzie i uczestnictwa w rozprawach (k. 337-338). Wbrew zatem odmiennemu zapatrywaniu apelacji, występujące po stronie pozwanej przypadłości nie mogły być pochytywane jako skuteczna przeszkoda w osobistym udziale K. Z. w rozprawach, która to przyczyna winna była obligować Sąd Okręgowy do uwzględniania kolejnego już postulatu o odroczenie rozprawy (decyzja Sądu I instancji, odmawiająca uwzględnienia wniosku skarżącej o odroczenie rozprawy zaplanowanej na 19 grudnia 2018 r., poprzedzona została pozytywnym rozpatrzeniem kilku analogicznych wniosków, składanych nie tylko przez samą skarżącą, ale też przez J. G., na wcześniejszych etapach procesu). Główną przyczyną niezapoznania się Sądu I instancji z całokształtem argumentacji strony pozwanej było zatem zaniedbanie samej strony, która mimo możliwości przedstawienia wszystkich swoich racji w toku postępowania pierwszoinstancyjnego, ze sposobności tej nie skorzystała, zasłaniając się swoim złym stanem zdrowia.

W tym kontekście na szczególną uwagę zasługuje również wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 11 grudnia 2013 r. (III CZP 78/13, Legalis nr 741828) pogląd, wedle którego nieobecność strony wywołana długotrwałą chorobą nie uzasadnia odroczenia rozprawy, jeżeli w okolicznościach sprawy wniosek o odroczenie rozprawy stanowi nadużycie praw procesowych. W uchwale tej Sąd Najwyższy podkreślił, że jedną z najczęstszych przyczyn przedłużania postępowania, uniemożliwiających rozpatrzenie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jest odraczanie rozpraw na podstawie art. 214 § 1 k.p.c. z powodu nieobecności strony, wywołanej długotrwałą chorobą. Wskazał przy tym, że powołanie się na taką przyczynę odroczenia rozprawy jest uprawnieniem procesowym strony, jednakże nie wyłącza to możliwości dokonania przez sąd kontroli pod kątem ewentualnego nadużycia takiego uprawnienia, dokonanej w kontekście całościowej postawy strony w postępowaniu. W każdym przypadku istotne znaczenie ma to, czy korzystanie z tej przyczyny odroczenia następuje dla realizacji celu, jakim przepis ten służy, a więc prawa do wysłuchania oraz czy nieodroczenie rozprawy w takiej sytuacji procesowej spowoduje naruszenie tego prawa.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, omówione zaś powyżej postępowanie skarżącej (nieodbiegające w istocie od postawy procesowej prezentowanej przez pozwanego J. G.), pozwala wnioskować, że działanie strony pozwanej było podyktowane nierzetelnym celem w postaci przedłużenia postępowania. Zły stan zdrowia K. Z. nie stanowił bowiem – jak już zaakcentowano – nadzwyczajnego wydarzenia ani przeszkody, niemożliwej do przezwyciężenia, a obligującej Sąd Okręgowy do odroczenia rozprawy (art. 214 § 1 k.p.c.). Poza tym, powołując się konsekwentnie na niemożność osobistego uczestniczenia w rozprawie pozwana, mogła ustanowić po swojej stronie pełnomocnika procesowego bądź też – w przypadku trudności finansowych – zgłosić wniosek o przyznanie jej profesjonalnego pełnomocnika z urzędu. I choć co prawda z taką inicjatywą apelująca wystąpiła, to jednak postanowieniem z dnia 11 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy wniosek złożony przez skarżącą w tym przedmiocie oddalił (k. 383), a pozwana rozstrzygnięcia tego nie kwestionowała. Z tej też przyczyny, ponowny wniosek apelującej o przyznanie jej pełnomocnika procesowego z urzędu,

złożony już na etapie instancji odwoławczej (k. 745), a oparty na tych samych okolicznościach, co wniosek uprzednio złożony, Sąd Apelacyjny odrzucił (art. 117² § 2 k.p.c.).

Jednocześnie, uwzględniając powyższe uwagi oraz prezentowaną dotychczas przez pozwanego J. G. postawę procesową, Sąd Apelacyjny nie stwierdził podstaw do uwzględnienia jego wniosku o odroczenie rozprawy apelacyjnej, wyznaczonej na dzień 10 października 2019 r. (k. 746).

Mając to wszystko na uwadze, Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że nieuczestniczenie skarżącej w żadnej z kolejno wyznaczanych w toku niniejszego postępowania rozpraw, o terminach których skarżąca była prawidłowo powiadamiana, nie mogło być poczytywane w kategoriach procedowania w warunkach nieważności postępowania.

O wadliwości rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego nie przekonuje również twierdzenie apelacji traktujące o nienabyciu przez powoda wierzytelności dochodzonej pozwem, z uwagi niedostateczne sprecyzowanie wierzytelności przejmowanych. Jak wskazuje się bowiem w piśmiennictwie, określenie zakresu sukcesji praw i obowiązków – wynikającej z art. 531 k.s.h. – pozostawione jest uznaniu uczestniczących spółek. Prawa i obowiązki spółki dzielonej przechodzą na spółkę przejmującą (lub nowo zawiązaną) jedynie w takim zakresie, jaki wynika z planu podziału. I choć co prawda plan ten winien zawierać dokładny opis składników majątkowych, przyznanych danym spółkom w takim podziale uczestniczących, to jednak – wbrew temu co twierdzi skarżąca – szczegółowe wyliczenie wszystkich pojedynczych składników majątkowych nie jest wymagane. Wystarczającym jest bowiem taki opis tych składników, który umożliwi ich obiektywne zidentyfikowanie (por. Komentarz do art. 531 k.s.h. [w:] Kodeks spółek handlowych. Komentarz, J. Bieniak, M. Bieniak, G. Nita-Jagielski, K. Oplustil, R. Pabis, A. Rachwał, M. Spyra, G. Suliński, M. Tofel, R. Zawłocki, dostęp Legalis).

Oczekiwanego przez skarżącą skutku nie mógł odnieść również sformułowany w wywiedzionym środku odwoławczym zarzut naruszenia art. 72 k.p.c., w sytuacji, gdy w okolicznościach niniejszej sprawy słusznie zważył Sąd Okręgowy, że po stronie pozwanych (w tym i skarżącej) zachodzi współuczestnictwo materialne. Solidarna odpowiedzialność dłużników (a taką odpowiedzialność za niewykonane przez J. G. zobowiązania ponosi poręczyciel, a więc K. Z.) zawsze decyduje o materialnym charakterze ich współuczestnictwa, z uwagi na wspólność obowiązków (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 1964 r., II CZ 6/64, OSNC 1964, Nr 12, poz. 267, z glosą aprobującą W. Siedleckiego, OSP 1965, Nr (...), poz. 62; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 1982 r., IV PR 329/82, OSNC 1983, Nr 7, poz. 101; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2011 r., III CZP 130/10, OSNC 2011, Nr 9, poz. 100). Poza sporem pozostaje, że pozwana K. Z. poręczyła zaciągnięte przez pozwanego J. G. zobowiązanie kredytowe, którego to pozwany nie spłacił w ustalonym terminie. Stosownie natomiast do treści art. 876 § 1 k.c. przez umowę poręczenia poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie na wypadek, gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał. Poręczyciel przyjmuje więc na siebie odpowiedzialność za spełnienie świadczenia przez dłużnika. Akcesoryjny charakter umowy poręczenia potwierdza art. 879 § 1 k.c., po myśli którego o zakresie zobowiązania poręczyciela rozstrzyga każdorazowy zakres zobowiązania dłużnika. Zgodnie zaś z treścią art. 881 k.c., jeżeli przy udzielaniu poręczenia nie zastrzeżono inaczej, poręczyciel jest odpowiedzialny jak współdłużnik solidarny. Jeśli więc w treści umowy poręczenia, datowanej na 8 marca 2013 r., takiego zastrzeżenia nie zawarto (k. 71), nie sposób zaaprobować zapatrywania apelacji jakoby w okolicznościach niniejszej sprawy, względem pozwanej K. Z., zastosowania nie znajdowała konstrukcja odpowiedzialności solidarnej.

W sprawie skarżąca nie zdołała również wskazać zarzutów tego rodzaju, które mogłyby zdyskwalifikować dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę zgromadzonych dowodów bądź też uzasadniać stawiany w apelacji zarzut sprzeczności istotnych ustaleń z materiałem dowodowym sprawy. Wbrew bowiem temu co twierdzi pozwana, Sąd I instancji, opierając się na złożonym do akt sprawy materiale dowodowym, ocenionym w zgodzie ze wskazaniem art. 233 § 1 k.p.c., niewadliwie ustalił wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sporu okoliczności związane zarówno z zawarciem przez pozwanego J. G. z poprzednikiem prawnym powoda umów kredytowych, wysokości wierzytelności dochodzonej pozwem czy też wymagalnością zgłoszonego w sprawie roszczenia. Poza tym lektura wywiedzionej przez skarżącą apelacji wskazuje, że w istocie nie w naruszeniu przepisów prawa procesowego, pozwana upatruje uchybień Sądu Okręgowego. Zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. i art. 227 k.p.c. skarżącą uzasadnia bowiem wadliwą oceną Sądu I

instancji co do skuteczności umocowania, udzielonego pracownikom powodowego Banku, których podpisy widnieją na dokumencie stanowiącym wypowiedzenie umowy kredytowej, łączącej powodowy Bank z pozwanym J. G.. Wskazać jednak należy, że ocena czy B. K. (3) oraz T. J. (1) byli należycie umocowani do wypowiedzenia w imieniu powoda tej umowy nie należy do sfery faktów. Właściwym wydaje się więc rozważenie tej kwestii w kontekście zarzutów naruszenia przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego.

Przystępując zatem do oceny podniesionych w wywiedzionym środku odwoławczym zarzutów naruszenia: art. 65 k.c., art. 106 k.c. w zw. z art. 58 k.c. oraz art. 104 k.c. i art. 58 k.c. wskazać należy, że Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd Okręgowy, nie dopatrywał się podstaw do zakwestionowania pełnomocnictw udzielonych przez D. G. (1) wskazanym powyżej pracownikom powoda, których podpisy widnieją na piśmie stanowiącym wypowiedzenie umowy kredytowej (k. 82). Trafnie podnosił bowiem Sąd I instancji, że D. G. (2), legitymujący się właściwym pełnomocnictwem, udzielonym mu przez dwóch członków zarządu powoda w osobach: K. C. i B. S. (a więc podmioty umocowane do składania oświadczeń woli w imieniu strony powodowej – odpis KRS, k. 175-176) był władny do umocowania zarówno B. K. (1), jak i T. J. (1) do dokonania wypowiedzenia przedmiotowej umowy. Treść pełnomocnictwa udzielonego D. G. (1) przez tych członków zarządu jednoznacznie bowiem wskazuje, że był on uprawniony do udzielenia innym pracownikom powodowego Banku, zajmujących określone stanowiska, stałych pełnomocnictw z prawem substytucji do dokonywania, w imieniu tego Banku, czynności wynikających z prowadzonej działalności bankowej lub zadań wykonywanych przez komórki Centrali Banku, w tym m.in. do podpisywania dokumentacji kredytowej, obejmującej zawieranie, zmianę oraz rozwiązywanie umów kredytowych (k. 297). Z kolei, z treści umocowania udzielonego przez D. B. K. i T. J. (1) wprost wynika, że każdy z nich, wspólnie z drugim pracownikiem Departamentu (...) Rysykiem Klientów Korporacyjnych i (...), uprawniony był do dokonywania w imieniu powoda m.in. „czynności prawnych w obrocie krajowym w zakresie zadań Departamentu (...) Rysykiem Klientów Korporacyjnych i (...) do kwoty 5.000.000 zł przy jednorazowej transakcji, z wyłączeniem czynności prawnych w obrocie wekslowym za wyjątkiem indosów weksli” (k. 295 i 296). Przytoczony fragment pełnomocnictwa pozwala więc wywodzić, że pracownicy powoda w osobach B. K. (3) i T. J. (2), działając łącznie, byli uprawnieni do dokonania czynności prawnej, obejmującej wypowiedzenie umowy kredytowej, zawartej przez J. G. z poprzednikiem prawnym powoda, co też uczynili.

Z uwagi na niepodważenie przez apelację pozwanej trafności skarżonego rozstrzygnięcia, Sąd Apelacyjny orzekł o jej oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego rozstrzygnął zaś na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 9 oraz § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.) – pkt II sentencji.

B. J. M. B. S.